Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. X, A.D. MMXII

ARTYKUŁ

Justyna Balcarczyk*

ANTI-SUIT INJUNCTION A PRAWO EUROPEJSKIE: WIELKA BRYTANIA A RESZTA EUROPY NA TLE ROZPORZĄDZENIA 44/2001

I. Wstęp

Prawo cywilne Wielkiej Brytanii jako jedynego państwa członkowskiego Unii Europejskiej nie jest oparte ani na modelu wywodzącym się z kodeksu Napoleona[1], ani z niemieckiego BGB[2]. Wyspiarska regulacja prawna zaliczana jest bowiem do systemu *common law*[3]. Owa odmienność porządku prawnego, a co za tym idzie – także i instytucji przewidzianych w prawie obowiązującym w Zjednoczonym Królestwie, w trakcie negocjacji rozporządzeń europejskich niekiedy prowadzi do swoistego impasu, gdyż proponowane na unijnym gruncie wspólne rozwiązania, wprawdzie zgodne z filozofią państw, których prawo oparte jest na modelach kontynentalnych, są nie do przyjęcia dla rozwiązań istniejących w Wielkiej Brytanii[4]. Czasem również ma miejsce sytuacja odmienna – wprawdzie na etapie przyjmowania jednolitej na gruncie europejskim regulacji (w postaci konwencji lub obecnie rozporządzeń) zgodność przewidzianych w nim rozwiązań z instrumentarium istniejącym w systemie *common law* nie wzbudzała wątpliwości, jednak z czasem stosowania owych wspólnych rozwiązań europejskich pytania takie pojawiały się.

---

* Dr Justyna Balcarczyk – adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego Uniwersytetu Wrocławskiego

[1] Code civil des français.

[2] Bürgerliches Gesetzbuch.

[3] System prawny wywodzący się z decyzji sądowych, a nie z kodeksów czy konstytucji, za: *Black's Law Dictionary*, wyd. 9, Washington 2009, s. 456.

[4] Tytułem przykładu można powołać chociażby negocjacje nad projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych i dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie utworzenia europejskiego certyfikatu spadkowego, roboczo nazywanego Rzymem IV, w przedmiocie zachowku.

W przypadku *anti-suit injunctions* mamy do czynienia dokładnie z drugim ze wspomnianych scenariuszy. Instrument, który będzie przedmiotem omówienia w niniejszym artykule, zapobiega prowadzeniu równoległych postępowań. Jest to szczególnie przydatne w przypadku tzw. *torpedo action*, polegającej na wnoszeniu sprawy przed sądy – w większości przypadków niewłaściwe – powszechnie zaliczane do kategorii wolno procedujących, jak Włochy czy Belgia. Praktyka taka zmierza do opóźnienia rozpoznania sprawy co do istoty, gdyż zanim sąd uzna się za niewłaściwy, rozpoznanie sprawy co do meritum jest już opóźnione o co najmniej kilka miesięcy, nie wspominając już o kosztach, które muszą być dodatkowo poniesione przez strony. Powołane sformułowanie *torpedo action*, ukute na kanwie *Italian torpedo*, zostało stworzone przez włoskiego adwokata – M. Franzosiego, który jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę, iż poprzez wykładnię *lis pendent* dokonaną na gruncie konwencji brukselskiej[5] możliwe było prowadzenie postępowania dotyczącego naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy przed sądem państwa członkowskiego, wyłączając tym samym właściwość sądu kraju, w którym nastąpiła rejestracja. Posłużył się on przykładem osoby, która po naruszeniu prawa ochronnego innego legitymowanego, które zostało udzielone przez państwo Unii Europejskiej[6], wszczyna postępowanie zgodnie z zasadą ogólną, wybierając przy tym te jurysdykcje, które znane są z powszechnej przewlekłości postępowania, zmierzające do uznania, iż do naruszenia nie doszło. W praktyce prowadzi to do niemożności rozpoczynania innych postępowań, w szczególności ochronnych, gdyż sprawa jest już zawisła w wyniku rozpoczęcia pierwszego procesu[7]. Jest to oczywistą konsekwencją regulacji art. 27 rozporządzenia 44/2001 przewidującego zasadę „kto pierwszy, ten lepszy[8]" polegającą na obowiązku zawieszenia postępowania o to samo roszczenie między tymi samymi stronami przez sąd, przed który powództwo zostało wytoczone później.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie instytucji *anti-suit injunction* będącej środkiem prawnym zapobiegającym prowadzeniu wskazanych *torpedo actions*, rozważenie jej relacji do praw państw członkowskich oraz do procesowego prawa europejskiego, w szczególności do rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich

[5] Konwencja z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, zmieniona Konwencją z dnia 9 października 1978 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Danii, Irlandii oraz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Konwencją z dnia 25 października 1982 r. w sprawie przystąpienia Republiki Greckiej oraz Konwencją z dnia 26 maja 1989 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Hiszpanii i Republiki Portugalskiej, Dz. Urz. WE L 299 z 31.12.1972, dalej zwana konwencją brukselską.

[6] Posługując się sformułowaniem ustalonym przez art. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 115/47 z 09.05.2008.

[7] M. Franzosi, *Worldwide patent litigation and the Italian torpedo*, EIPR 1997, nr 7, s. 382, za: G. Biehler *Procedures in international law*, Heidelberg 2008, s. 86. Więcej: G. Cuniberti, *Mari and Pretelli on Choice-of-Court Agreements, Lis Pendens and Torpedo Actions*, dostępne na stronie: conflictoflaws.net/2010.

[8] „First come, first serve".

wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych[9]. Stanowisko odnośnie dopuszczalności *anti-suit injunction* na gruncie rozporządzenia 44/2001 będzie przybliżone z powołaniem się na wyrok, jaki zapadł w sprawie *Gregory Paul Turner v. Felix Fareed Ismail Grovit i inni*[10]. Kontynuacją, a także ostatnią „batalią" o uznanie dopuszczalności wskazanego instrumentu angielskiego w odniesieniu do postępowań arbitrażowych, był spór, jaki rozpętał się na gruncie orzeczenia, które zapadło w dniu 10 lutego 2009 r. przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie *Allianz SpA i Generali Assicurazioni Generali SpA v. West Tankers Inc*.[11] W obu wypadkach Trybunał wskazywał jednoznacznie, iż instrument przewidziany w prawie angielskim nie jest zgodny z rozporządzeniem 44/2001 i tym samym zakazywał jego stosowania.

II. *Anti-suit injunction* – analiza pojęcia

Anti-suit injunction jest definiowane jako nakaz sądowy zakazujący pozwanemu wszczynanie postępowania lub nakazujący zaprzestanie prowadzenia postępowania, lub też nakazujący niewnoszenie w ramach konkretnego postępowania określonych roszczeń, lub też nakazujący powzięcie kroków zmierzających do zakończenia bądź zawieszenia postępowań sądowych lub arbitrażowych w obcej jurysdykcji lub postępowań sądowych prowadzonych gdziekolwiek w granicach Anglii[12].

W zakresie możliwości wydania *anti-suit injunction* można wyróżnić dwa odmienne stanowiska: zgodnie z pierwszym z nich, nazywanym „konserwatywnym", środek ten może być skutecznie orzeczony jedynie wówczas, gdy strony postępowania zawisłego przed sądem *common law* oraz drugiego postępowania, możliwego do wytoczenia, są takie same oraz gdy istota sporu toczonego w ramach postępowania, w którym wnosi się o wydanie środka zabezpieczającego, jakim jest *anti-suit injunction*, musi zmierzać do rozpoznania sporu co do jego meritum[13]. Natomiast zgodnie z drugim poglądem, zwanym „liberalnym *anti-suit injunction*", może być orzeczony wówczas, gdy istnieje obawa, iż postępowanie, które może toczyć się w innej jurysdykcji, wiązałoby się z niesłusznym utrudnieniem oraz mogłoby spowodować nieuzasadnione opóźnienie w wydaniu wyroku[14].

Pierwotnie *anti-suit injuction* było środkiem zabezpieczającym, uniemożliwiającym wszczynanie lub zakazującym kontynuacji postępowania mającego analogiczny

---

[9] Dz. Urz. WE L 12 z 2001 r., s. 1, dalej jako: rozporządzenie 44/2001.

[10] Wyrok z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie C-159/02, *Turner, Rec.*, s. I-3565.

[11] Wyrok z dnia 10 lutego 2009 r. w sprawie C-185/07, *Allianz SpA & Generali Assicurazioni Generali SpA v. West Tankers Inc.*, 2009 WL 303723, 18.

[12] T. Raphael, *The Anti-suit Injunction*, Londyn 2008, s. 4.

[13] Tak m.in.: *Goss lnt'1 Corp. v. Man Roland Druckmaschinen Aktiengesellschaft*, 491 F.3d 355, 361-63 (8th Cir. 2007); *Gau Shan Co. v. Bankers Trust Co.*, 956 F.2d 1349, 1352-54 (6th Cir. 1992).

[14] Tak m.in. *Kaepa, Inc. v. Achilles Corp.*, 76 F.3d 624 (5th Cir. 1996); *Allendale Mut. Ins. Co. v. Bull Data Sys., Inc.*, 10 F.3d 425, 431-33 (7th Cir. 1993); za: J.E. Berger, C. Sun, *International Dispute Resolution Update: Foreign Anti-suit Injunctions*, Paul Hastings, kwiecień 2010, s. 1.

przedmiot w granicach Królestwa Brytyjskiego[15]. Jednak już od 1665 roku[16] instrument ten znajduje zastosowanie do postępowań zagranicznych. Obecnie podstawą prawną wydawania *anti-suit injunction* jest Supreme Court Act z 1981 roku[17], choć warto wspomnieć, iż do czasu pierwszego ujęcia tego środka zabezpieczającego w prawie stanowionym[18] był on oparty na anglosaskiej zasadzie *equity*[19]. Warto przy tym zaznaczyć, iż udzielenie wnioskodawcy *anti-suit injunction* pozostawione jest dyskrecjonalnej woli sędziego, który mając na względzie przede wszystkim dobro wymiaru sprawiedliwości[20], może udzielić zabezpieczenia[21] wyłącznie wówczas, gdy ma jurysdykcję nad jego adresatem[22]. Trzeba przy tym szczególnie podkreślić, iż zabezpieczenie to nie jest udzielane w stosunku do sądu obcej jurysdykcji, choć z brzmienia samej nazwy można wyciągnąć wnioski wręcz przeciwne. Zostało to zauważone przez Lorda Hobhousa, który w uzasadnieniu orzeczenia *Turner v. Grovit*[23] wskazał, iż terminologia omawianego środka jest co najmniej myląca, gdyż może sugerować, iż zakaz jest kierowany do obcego sądu oraz ma go wiązać. Nasuwa także skojarzenia, jakoby jurysdykcja obcego sądu była podawana w wątpliwość oraz że w wyniku wydania *anti-suit* sąd taki winien zaniechać wykonywania jurysdykcji nadanej mu przez własne prawo wewnętrzne. Jednak żadne ze wskazanych założeń nie jest prawdziwe – w razie wydania przez sąd angielski nakazu jedynym podmiotem nim związanym jest uczestnik wskazany w orzeczeniu, środek ten ma więc charakter *in presonam*, a nie odnosi się w żadnym razie do obcego sądu[24].

Jak już wskazano, zgodnie z brzmieniem art. 37.1 Supreme Court Act, mającym swoje źródło w spuściźnie zasad *equity*, wydanie *anti-suit injunction* jest pozostawione dyskrecjonalnemu uznaniu sędziego. Wskazuje się, iż sąd powinien przychylić się do wniosku wówczas, gdy jest to odpowiednie i celowe, aby zapobiec niesprawiedliwości[25]. Orzekając, sąd jest zobowiązany do rozpatrzenia zarówno interesów

---

[15] Warto przy tym wspomnieć, iż do 1895 roku Anglia i Walia miały odrębne systemy prawne.

[16] *Love v. Baker* (1665) 1 Cas in Ch, za: J. O'Brien, R. Smith, *Conflict of laws*, Londyn 1999, s. 211.

[17] Supreme Court Act 1981, c. 54 [ustawa o Sądzie Najwyższym]. W art. 37.1 stanowi ona, iż Sąd [literalnie regulacja odwołuje się do High Court, który jest sądem pierwszej instancji w sprawach znacznej wagi oraz o znacznej wartości przedmiotu sporu] może w drodze nakazu wydać *injunction* we wszelkich kwestiach, w których w ocenie Sądu jest to właściwe oraz zalecane.

[18] Datuje się to na rok 1873, w Supreme Court of Judicature Act 1873, sec. 25 (8).

[19] *Equity* w systemach prawnych *common law* odnosi się do grupy zasad prawnych wykształconych w celu uzupełniania sztywnych reguł prawa stanowionego oraz łagodzenia ich surowości, za: J. McGhee, *Snell's equity*, Londyn 2005, s. 1.

[20] T. Raphael, *The Anti-suit*…, s. 173.

[21] Co warto podkreślić – *anti-suit injunction* nie ma charakteru powództwa, za: P. Pohjankoski, *Can International Arbitration Remain Unaffected by EU Law? – Anti-Suit Injunction and the Scope of the Arbitration Exception*, Helsinki Law Review 2010, z. 2, s. 81 i n.

[22] Zgodnie z opinią Lorda Goff wyrażoną w orzeczeniu *Societé Nationale Industrielle Aerospatiale v. Lee Jak* [1987] AC 871, adresat musi być „podległy" jurysdykcji.

[23] *Turner v. Grovit and Others* [2001] UKHL 65, para 22, 23.

[24] *Ibidem*.

[25] *Castanho v. Brown & Root (UK) Ltd.* [1981] AC 557 (HL) 573.

wymiaru sprawiedliwości kraju, którego postępowanie ma być wstrzymane, jak i interesów stron; sąd winien przy tym dążyć do osiągnięcia oraz zachowania równowagi pomiędzy oboma sprzecznymi dobrami[26]. Wynika to z tego, iż wprawdzie doktryna angielska podkreśla i utrzymuje, że *anti-suit injunctions* są kierowane jedynie do stron, jednak w powszechnej świadomości istnieje obawa, iż środek ten może być zrozumiany inaczej[27].

Konsekwencje niezastosowania się do *anti-suit injunction* są znaczące. Traktowane jest to bowiem jako obraza sądu, co oznacza, iż na podmiot działający sprzecznie z tym środkiem zabezpieczenia może być nałożone wiele sankcji, włączając karę więzienia oraz zajęcia aktywów znajdujących się na terytorium Wielkiej Brytanii[28]. Strona, która sprzecznie z wydanym zakazem prowadzenia postępowania w innej jurysdykcji postępowanie to jednak kontynuowała i uzyskała końcowe orzeczenie, naraża się także na ryzyko nieuznania i niewykonania takiego orzeczenia na terytorium Wysp Brytyjskich[29].

Odnosząc powyższe uwagi do *anti-suit injunction* zakazującego prowadzenia lub nakazującego powstrzymanie się od wszczynania postępowania z uwagi na istniejący zapis na sąd polubowny, wskazać trzeba, że podstawą takiego wniosku jest art. 44.1.e Arbitration Act[30], zgodnie z którym angielskie sądy mają uprawnienie wydawania takich samych środków tymczasowych odnośnie do postępowań arbitrażowych jak w postępowaniu sądowym. Oczywiście nie jest to równoznaczne z ograniczeniem uprawnienia ogólnego do wydania ostatecznego środka zabezpieczającego w oparciu o art. 37.1 Supreme Court Act[31].

Jak już wskazano, w celu skutecznego domagania się wydania przez sąd omawianego środka zabezpieczającego, wnioskodawca, oprócz podstawowego wymogu istnienia jurysdykcji odnośnie do strony przeciwnej, musi udowodnić istnienie ważnego zapisu na sąd polubowny będącego podstawą jego prawa do bycia niepozywanym poza miejscem arbitrażu[32]. Analizując pierwszą ze wskazanych przesłanek, warto wskazać na *long arm statute*[33] umożliwiającą sądom brytyjskim utrwalanie swojej jurysdykcji. Zgodnie z tą zasadą wywodzącą się z *common law*[34] sąd w Wielkiej Brytanii ma jurysdykcję w razie zaistnienia jednej z trzech sytuacji: gdy pozew jest doręczony osobie fizycznie przebywającej w Wielkiej Brytanii; gdy pozwany dobro-

---

[26] C.A. Heinze, A. Dutta, *Enforcement of Arbitration Agreements by Anti-Suit Injunctions in Europe – From Turner to West Tankers*, Yearbook of Private International Law 2005, v. 7, s. 422.

[27] *British Airways Board v. Laker Airways Ltd.* [1985] AC 58 (HL) 95; *Airbus Industrie GIE v. Patel* [1999] 1 AC 119 (HL) 133; *Donohue v. Armco Inc.* [2002] 1 Lloyd's Rep. 425 (HL) 4321; *Market International Company Ltd. v. Mrs. M.M. Craft* [2006] EWHC 3150 (QB) para 30.

[28] T. Raphael, *The Anti-suit*…, s. 34.

[29] P. Pohjankoski, *Can International Arbitration*…, s. 86.

[30] Arbitration Act 1996, c. 23.

[31] *Elektrim S.A. v. Vivendi Universal S.A.* (No. 2) [2007] 2 Lloyd's Rep. 8 (QB) para 52.

[32] C.A. Heinze, A. Dutta, *Enforcement*…, s. 418.

[33] Reguła ta czasem jest tłumaczona na język polski w sposób literalny jako „zasada długiego ramienia". Tak: R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2009, s. 124.

[34] Poniższe rozważania dotyczą jedynie wewnętrznej regulacji brytyjskiej, pomijając zasady wynikające z rozporządzenia dotyczące jurysdykcji.

wolnie poddał się jurysdykcji sądów brytyjskich lub gdy powód uzyska zgodę sądu na doręczenia pozwu osobie przebywającej poza terytorium Królestwa[35]. Do trzeciej okoliczności nawiązuje zasada 6.20 (5) lit. c Civil Procedure Rules 1998[36], wskazywana jako podstawa dokonania doręczenia poza terytorium Wysp w sytuacji, gdy powództwo ma swoje źródło w umowie, która jest rządzona prawem brytyjskim[37]. W doktrynie wywodzi się także możliwość dokonania doręczenia z zasady 6.20 (2) umożliwiającej doręczenie za granicą w sytuacji, gdy wraz z pozwem został złożony wniosek o wydanie przez sąd nakazu dokonania lub powstrzymania się przez pozwanego z dokonaniem czynności w zakresie jurysdykcji[38]. Dodatkowym argumentem jest brzmienie art. II (3) konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 roku[39], która nakazując sądowi umawiającego się państwa, w którym wszczęto spór w sprawie, co do której strony zawarły umowę w rozumieniu niniejszego artykułu, na żądanie jednej ze stron odesłanie strony do arbitrażu, chyba że sąd taki stwierdzi, że dana umowa jest nieważna, niewykonalna lub nie nadaje się do realizacji, poza zakresem swojej regulacji pozostawia postępowania pomocnicze zawisłe przed sądem, który popiera postępowanie arbitrażowe. Jako przykład podaje się właśnie *anti-suit injunction*[40].

Z kolei wykazanie drugiej przesłanki, tj. istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny będącego podstawą prawa wnioskodawcy do bycia niepozywanym poza miejscem arbitrażu, wiąże się z podstawowym założeniem każdego środka zabezpieczającego, stanowiącym emanację uprawnień wnioskodawcy do podejmowania kroków zapobiegających czynnościom swojego procesowego adwersarza[41]. W odniesieniu do *anti-suit injunction*, jak już wyjaśniono, wniosek zmierza do uniemożliwienia prowadzenia lub kontynuowania postępowania przed obcym sądem, przy czym może on mieć charakter *equity* lub być oparty na prawie stanowionym. W tym drugim wypadku polega ono na istnieniu jurysdykcji wyłącznej lub na ważnym zapisie na sąd polubowny[42]. W razie gdy strony taki zapis zawarły, wówczas każda z nich ma prawo – jeśli przedmiot sporu mieści się w zakresie regulacji zapisu – wnoszenia o wydanie środka zabezpieczającego, gdy druga strona wszczyna lub ma zamiar wszcząć[43] spór przed jakimkolwiek innym, a szczególnie obcym sądem powszechnym. W takiej sytuacji, co do zasady, *anti-suit injunction* będzie przez sąd Wielkiej Brytanii udzie-

[35] A.J. Mayss, *Principles of conflict of laws*, Londyn 1999, s. 13.

[36] UK SI 1998/3132.

[37] Tak: C.A. Heinze, A. Dutta, *Enforcement*…, s. 418.

[38] A. Briggs, P. Rees, *Civil Jurisdiction and Judgments*, Londyn 2005, s. 128.

[39] Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41, dalej jako: konwencja nowojorska. Konwencja została ratyfikowana przez Polskę na mocy oświadczenia rządowego z dnia 20 grudnia 1961 r. w sprawie ratyfikacji przez Polskę Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., Dz. U. z 1962 Nr 9, poz. 42.

[40] C.A. Heinze, A. Dutta, *Enforcement*…, s. 418.

[41] *Ibrahim Shanker & Co and Others v. Distos Compania Naviera SA* [1978] 1. Lloyd's Rep. 1 (HL).

[42] *GmbH v. Voest Alpine Intertrading GmbH, The Jay Bola* [1997] 2 Lloyd's Rep 279, at 286; *Mareva Compania Naviera SA v. International Bulkcarriers SA* [1980] 1 All ER 213.

[43] *Shell International Petroleum Co. v. Coral Oil Ltd.* [1999] 1 Lloyd's Rep 72.

lony[44]. Warto przy tym dodać, iż prawo do bycia niepozywanym za granicą oraz do domagania się udzielenia ochrony w ramach środka zabezpieczającego nie wygasa w sytuacji, gdy sąd polubowny wydał wyrok w sprawie objętej zapisem[45].

Obrona strony przeciwnej, w stosunku do której wnioskowane jest wydanie *anti-suit injunction*, może polegać, oprócz wykazywania braku spełnienia wskazanych powyżej dwóch przesłanek, na wykazaniu, iż w okolicznościach danego stanu faktycznego sąd nie powinien uczynić użytku z przysługującej mu kompetencji. Jest to o tyle trudniejsze, iż od czasu wydania orzeczenia w sprawie *The Angelic Grace*[46] sądy w postępowaniach zmierzających do wydania środka zabezpieczającego uniemożliwiającego wszczynanie lub prowadzenie postępowań w sytuacji istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny biorą pod uwagę interesy zagranicznego sądu w ograniczonym zakresie[47].

Instytucja *anti-suit injunction* wywołuje wiele kontrowersji oraz wątpliwości. Wśród głównych zarzutów, jakie się jej stawia, na pierwszym miejscu wymienia się złamanie zasady wzajemnego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Jak zostało to wskazane w uzasadnieniu do jednego z brytyjskich orzeczeń: „owo wzajemne zaufanie jest w istocie skrótem myślowym dobrego sąsiedztwa, wzajemnej uprzejmości oraz szacunku pomiędzy tymi, którzy uprawiają prawniczą winnicę[48]". Do zasady wzajemnego zaufania odwołuje się także rozporządzenie 44/2001 w preambule, uzasadniając w ten sposób przyjęte rozwiązania w zakresie uznawania[49] oraz wykonywania[50] orzeczeń. Jako że *anti-suit injunctions* dotyczy kwestii zaliczanych do sfery suwerenności państwowej, czyli wymiaru sprawiedliwości, narusza regułę wzajemnego zaufania w wymiar sprawiedliwości innego państwa[51].

---

[44] C.A. Heinze, A. Dutta, *Enforcement*…, s. 419.

[45] *Ibidem*.

[46] *Aggeliki Charis Compania Maritima SA v. Pagnan SpA – The Angelic Grace* [1995] 1 Lloyd's Rep 87.

[47] W uzasadnieniu zostało wskazane: „przyszedł wreszcie czas, aby odłożyć na bok ceremonialne zaklęcie, iż wydanie *anti-suit injunction* powinno być umiarkowane i poprzedzone znacznym namysłem. Nie ma bowiem, w mojej ocenie, wystarczających podstaw, aby utrzymywać nieśmiałość, z jaką sądy brytyjskie wydają środki zabezpieczające w celu uniemożliwienia prowadzenia postępowań zagranicznych z tego prostego powodu, iż pozwany zobowiązał się ich nie wszczynać. Nie jestem w stanie także zaaprobować stwierdzenia, iż obcy sąd mógłby być urażony wydaniem *anti-suit injunction* zakazującego stronie procedowania w jurysdykcji, co do której zobowiązał się on do nieprocedowania, co stanowiło jego zobowiązanie wynikające z zawartej umowy".

[48] *British Airways Board v. Laker Airways Ltd.* [1984] QB 142 (CA).

[49] „(16) Wzajemne zaufanie w wymiar sprawiedliwości w ramach Wspólnoty usprawiedliwia uznawanie orzeczeń wydanych w Państwie Członkowskim z mocy prawa, bez jakiegokolwiek szczególnego postępowania, z wyjątkiem przypadku sporu co do uznania".

[50] „(17) Z uwagi na owo wzajemne zaufanie jest również uzasadnione, aby postępowanie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia wydanego w innym Państwie Członkowskim przebiegało szybko i skutecznie. Stwierdzenie wykonalności orzeczenia musi więc następować niemal automatycznie, po dokonaniu zwykłego formalnego sprawdzenia przedłożonych dokumentów, bez możliwości uwzględniania przez sąd z urzędu którejkolwiek z przeszkód wykonania orzeczenia przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu".

[51] P. Pohjankoski, *Can International Arbitration*…, s. 88.

Omawianej instytucji zarzuca się także, iż jej stosowanie może prowadzić do łamania jednego z praw przewidzianych w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. i zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2[52], a mianowicie prawa do rzetelnego procesu[53]. Zasugerowano, iż szansa uzyskania *anti-suit injunctions* może być widziana jako sposób faworyzowania stron w tych jurysdykcjach, które taką możliwość przewidują, w kontraście do systemów, w których opcji takiej nie ma[54].

III. *Anti-suit injunction* w ujęciu europejskim

Dotychczas *anti-suit injunction* było przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej kilkukrotnie, jednak wydaje się, iż najbardziej reprezentatywne są dwa orzeczenia, których jedynym przedmiotem analizy jest zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowania. Omówiony więc zostanie wyrok wydany w dniu 27 kwietnia 2004 r. w sprawie *Turner* oraz w drugiej kolejności – orzeczenie, jakie zapadło w sprawie *West Tankers*.

W pierwszym z powyższych orzeczeń Trybunał poddał analizie pytanie prejudycjalne zadane przez House of Lords i dotyczące tego, czy wydawanie *anti-suit injunctions* może być uznane za niezgodne z konwencją brukselską w stosunku do pozwanego mającego zamiar podjęcia lub kontynuowania już podjętego postępowania przed sądem państwa związanego konwencją brukselską w sytuacji, gdy pozwany ten działa w złej wierze w celu utrudnienia lub obstrukcji postępowania zawisłego przed sądem w Wielkiej Brytanii?

Podstawą pytania zadanego przez sąd angielski był następujący stan faktyczny: Gregory Paul Turner – angielski adwokat – został zatrudniony przez międzynarodową grupę spółek jako ich doradca prawny. Po ośmiu latach współpracy, zarzucając swojemu pracodawcy próbę uwikłania go w nielegalną transakcję, złożył wypowiedzenie. Równocześnie rozpoczął postępowanie sądowe przed sądem w Londynie, domagając się odszkodowania od jednej ze spółek z grupy z siedzibą w Wielkiej Brytanii. Pomimo podniesionego przez pozwaną spółkę zarzutu braku jurysdykcji, postępowanie zostało zakończone sukcesem powoda. Następnie adwokat został pozwany przed sąd w Madrycie przez jedną z hiszpańskich spółek z grupy poprzednio go zatrudniającej. Zarzucając pozwanemu niedopełnienie obowiązków wynikających z poprzedniego zatrudnienia, powód domagał się niebagatelnej kwoty 85 milionów peset[55]. Pozwany prawnik odmówił przyjęcia doręczonej korespondencji sądowej, a także wniósł

---

[52] Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284. Została ona ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie z dnia 2 października 1992 r. o ratyfikowaniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. Nr 85, poz. 427. Oświadczenie rządowe zostało złożone w dniu 7 kwietnia 1993 r., Dz. U. Nr 61, poz. 285.

[53] Art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

[54] C. Ambrose, *Can Anti-Suit Injunctions survive European Community Law?*, International & Comparative Law Quarterly 2003, vol. 52, s. 411.

[55] Euro zostało przyjęte przez Hiszpanię w 2002 roku. Opisywane postępowanie miało miejsce w 1998 roku, stąd odwołanie się do poprzedniej waluty.

zarzuty odnośnie jurysdykcji. Równocześnie rozpoczął także postępowanie przed sądem angielskim, wykazując, iż były pracodawca przedsięwziął kroki w ramach postępowania toczonego w Hiszpanii w złej wierze, gdyż ich celem było zastraszenie go oraz wywołanie niedogodności mających go zniechęcić do wykonania wcześniej zapadłego wyroku. Domagał się więc wydania *anti-suit injunction* nakazującego powstrzymanie się od kontynuowania zawisłego postępowania o odszkodowanie oraz zakazu wszczynania nowego. W związku z przychyleniem się przez sąd angielski do wniosku oraz wydaniem *anti-suit injunction* powód dostosował się do niego, lecz równocześnie złożył zażalenie, zarzucając, iż sąd angielski nie jest uprawniony do wydawania zakazów prowadzenia postępowania przed sądami państw związanych konwencją brukselską. House of Lords w trakcie rozpatrywania zażalenia, powziąwszy wątpliwości odnośnie do zgodności środka z konwencją brukselską, przedstawiła pytanie prejudycjalne Trybunałowi.

W trakcie postępowania przedstawione zostały dwa odmienne stanowiska. Pierwsze, reprezentowane oczywiście przez Wielką Brytanię, sprowadzało się do dowodzenia, iż zakaz wszczynania lub prowadzenia postępowania zalicza się do środków proceduralnych przewidzianych w prawie wewnętrznym, które, po pierwsze, nie mają nic wspólnego z zasadami rządzącymi jurysdykcją[56], a po drugie – jako takie nie wchodzą w zakres konwencji brukselskiej. Podstawy do takiego twierdzenia poszukiwano w tezie orzeczenia, jakie zapadło w sprawie *Van Uden*[57]. Wskazywano także, iż wydawanie *anti-suit injunction* może przyczynić się do osiągnięcia celu zamierzonego przez konwencję brukselską, którym jest zminimalizowanie ryzyka przeciwstawnych decyzji oraz uniknięcie wielości równoległych postępowań[58]. Z drugiej strony tak przedstawianym argumentom przeciwstawiano twierdzenie, iż zakaz wszczynania lub prowadzenia postępowania, jako wkraczający w jurysdykcję obcego sądu, nie jest zgodny z konwencją brukselską głównie z tego powodu, iż sama konwencja zapewnia kompletny zestaw reguł dotyczących właściwości sądu. Każdy sąd jest więc kompetentny do wyrokowania jedynie w zakresie swojej jurysdykcji, a nigdy odnośnie właściwości sądu innego państwa członkowskiego. Wydając *anti-suit injunction*, sąd brytyjski proceduje, jakby przysługiwała mu wyłączna jurysdykcja, która pozbawia sąd innego państwa szansy zbadania swojej właściwości w danej sprawie. W ocenie przeciwników omawianej instytucji sytuacja ta sprowadza się do zanegowania zasady wzajemnej współpracy i zaufania, która przecież jest podstawą wszystkich instytucji przewidzianych w konwencji brukselskiej[59].

---

[56] Argumentem przemawiającym za takim ujęciem, według Wielkiej Brytanii, miałoby być to, iż *anti-suit injunction* odnosi się jedynie do takiego postępowania, które zostaje mocą zakazu uniemożliwione, a polega na nadużyciu procedury. Zakaz jest więc kierowany tylko do takich stron, które przed innym sądem działają w złej wierze, zmierzając do udaremniania postępowań zawisłych przed sądem w Wielkiej Brytanii. W konsekwencji zakaz wszczynania lub prowadzenia postępowania zmierza do ochrony integralności procesu toczonego na Wyspach.

[57] Wyrok z dnia 17 listopada 1998 r. w sprawie C-391/95, *Van Uden Maritime BV, trading as Van Uden Africa Line v. Kommanditgesellschaft in Firma Deco-Line i inni* [1998] ECR I-7091.

[58] Wyrok w sprawie *Tuner*, p. 23.

[59] *Ibidem*, p. 20.

Po dokonanej analizie Trybunał, odpowiadając na zadane pytanie, wskazał, iż konwencję brukselską należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się wydaniu *anti-suit injunction*, nawet jeżeli strona działa w złej wierze w celu utrudnienia zawisłego postępowania, gdyż stanowi on ingerencję w zakres jurysdykcji sądu zagranicznego, która to ingerencja jest jako taka niezgodna z systemem konwencji brukselskiej. Takiej ingerencji nie można uzasadnić okolicznością, że ma ona jedynie pośredni charakter i jej celem jest zapobiegnięcie nadużyciu procedury przez zainteresowaną stronę, ponieważ wyrok rozstrzygający kwestię, czy doszło do działania mającego charakter nadużycia, wymaga oceny zasadności wszczęcia postępowania przed sądem innego państwa członkowskiego, co jest sprzeczne z zasadą wzajemnego zaufania, która stanowi fundament konwencji i zakazuje sądowi, z wyjątkiem szczególnych przypadków mających miejsce wyłącznie na etapie uznawania i wykonywania orzeczeń zagranicznych, kontroli jurysdykcji sądu innego państwa członkowskiego.

Podstawowym powodem, dla którego Trybunał zajął powyższe stanowisko, było powołanie się na zasadę zaufania, którym państwa członkowskie wzajemnie darzą swoje systemy prawne oraz instytucje sądownicze. Wskazano, iż to właśnie wzajemne zaufanie umożliwiło ustanowienie systemu jurysdykcji wyłącznej, który wszystkie sądy stosujące konwencję brukselską są zobowiązane respektować. Konsekwencją takiego założenia jest także rezygnacja ze stosowania swoich regulacji wewnętrznych odnośnie do uznawania oraz wykonywania orzeczeń na rzecz uproszczonych mechanizmów przewidzianych w konwencji brukselskiej[60]. Zaznaczono także wagę stosowania reguł konwencyjnych w sposób konsekwentny i analogiczny przez wszystkie instytucje sądownicze państw członkowskich[61]. Największą wagę Trybunał przywiązał jednak do argumentu, iż zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowania podważa jurysdykcję sądu, przed którym owo postępowanie się toczy, w zakresie rozpoznania sporu. Tym samym *anti-suit injunction* musi być postrzegane jako bezprawna ingerencja w zasady jurysdykcyjne wywodzące się z konwencji brukselskiej i jako taka jest z ową konwencją niezgodna[62].

Ustosunkowując się zaś do argumentów ujmujących zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowania jako środek o charakterze proceduralnym, Trybunał wskazał, iż stosowanie wewnętrznych reguł proceduralnych nie może stać na przeszkodzie efektywności konwencji brukselskiej[63], co też miałoby miejsce w przypadku wydania *anti-suit injunction*. Ogranicza on bowiem stosowanie zasad dotyczących jurysdykcji określonych konwencyjnie. Odnosząc się natomiast do argumentów o rzekomym przyczynieniu się omawianego środka do osiągnięcia celów zakładanych przez konwencję brukselską, a mianowicie zmniejszenia ryzyka wydawania sprzecznych orze-

[60] Tak też: wyrok z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie C-116/02, *Erich Gasser GmbH v. MISAT Srl* [2003] ECR I-0000.

[61] Tak też: wyrok z dnia 27 czerwca 1991 r. w sprawie C-351/89, *Overseas Union Insurance Ltd. and others v. New Hampshire Insurance Company* [1991] ECR I-3317.

[62] Wyrok w sprawie *Tuner*, p. 27.

[63] Tak też: wyrok z dnia 15 maja 1990 r. w sprawie C-365/88. *Kongress Agentur Hagen GmbH v. Zeehaghe BV* [1990] ECR I-01845.

czeń oraz unikania wielości równoległych postępowań, Trybunał nie przychylił się do nich z dwóch powodów. Uznał bowiem, iż uciekanie się do takich środków może przyczynić się do nieefektywności mechanizmów, które zostały konwencyjnie przewidziane odnośnie *lis pendens*. Po drugie zaś zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowania może prowadzić do konfliktów, co do których konwencja brukselska nie przewiduje rozwiązań. Możliwe jest bowiem, iż pomimo wydania *anti-suit injunction*, postępowanie, do którego ono się odnosi, będzie rozpoczęte lub kontynuowane i w efekcie zostanie wydane orzeczenie. Analogicznie, nie można wykluczyć sytuacji, iż sądy w dwóch państwach członkowskich, które dopuszczają analizowany środek zapobiegawczy, mogą wydać przeciwne zakazy[64].

Doktryna angielska przyjęła wyrok z dużym sceptycyzmem, wskazując, iż w sytuacji gdy rozporządzenie 44/2001 nie przewiduje wprost normy odnoszącej się do rozwiązania dla konkretnej instytucji, Trybunał z pewnością podzieli interpretację, iż jest ona niedozwolona. Zarzucano przy tym, że Trybunał dokonuje wykładni literalnej, nie zważając na dobro stron ani ochronę postępowań[65]. Podkreślano, iż zapadłe orzeczenie wywołało coś na kształt kryzysu zaufania przedstawicieli doktryny angielskiej, którzy twierdzili, że nie sposób uznać, iż Trybunał może wydać racjonalne decyzje w sprawach dotyczących prawa prywatnego[66].

Drugie z przedstawianych orzeczeń dotyczyło instytucji *anti-suit injunction* w kontekście postępowania arbitrażowego. Ponownie House of Lords, rozpatrując zażalenie na postanowienie o wydaniu zakazu prowadzenia lub kontynuowana postępowania, zwróciła się do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym dotyczącym zgodności *anti-suit injunction* wydanego w związku z tym, iż postępowanie, do którego się odnosi, narusza zapis na sąd polubowny, z rozporządzeniem 44/2001.

Stan faktyczny, którego dotyczyło zadane pytanie, przedstawiał się następująco: w wyniku uderzenia w przystań statek, który był własnością West Tankers, wyrządził szkody. Statek ten był przedmiotem czarteru przez Erg Petroli SpA, zaś umowa czarteru zawierała klauzulę arbitrażową przewidującą, że wszelkie spory z tej umowy mają zostać poddane sądowi arbitrażowemu w Londynie. Ponadto uzgodniono, że umowa podlega prawu angielskiemu. Szkoda do wysokości sumy ubezpieczenia została pokryta przez ubezpieczyciela, który następnie wysunął w stosunku do West Tankers roszczenie odnośnie do pozostałej części szkody. Postępowanie zostało wszczęte przed sądem arbitrażowym w Londynie. Równocześnie ubezpieczyciel przed sądem w Syrakuzach zaskarżył West Tankers w celu odzyskania kwot wypłaconych na rzecz Erg Petroli tytułem świadczeń z ubezpieczenia. Zagadnienie będące przedmiotem rozważań w obu procesach sprowadzało się do możliwości powoływania się przez West Tankers na wyłączenie odpowiedzialności za błędy nawigacyj-

[64] Wyrok w sprawie *Tuner*, p. 30

[65] J. Harris, *The Brussels I Regulation and International Civil Procedure*, The European Legal Forum 2008, nr 4, s. 185.

[66] T. Hartley, *The Modern Approach to Private International Law: International Litigation and Transactions from a Common-Law Perspective: General Course on Private International Law*, Recueil de Cours 2006, vol. 319, nr 9, s. 183.

ne na podstawie umowy czarteru albo zgodnie z tak zwanymi regułami haskimi[67]. W świetle obu toczących się postępowań West Tankers wszczął w Zjednoczonym Królestwie postępowanie, domagając się wydania orzeczenia stwierdzającego, że spór będący przedmiotem postępowania wszczętego w Syrakuzach wynikał z umowy czarteru oraz że ubezpieczyciel, działając na mocy subrogacji ustawowej, związany jest zapisem na sąd polubowny. West Tankers zwróciła się również o wydanie *anti-suit injunction* zakazującego prowadzenia sporu przed sądem innym niż sąd arbitrażowy, a w szczególności dalszego prowadzenia postępowania w Syrakuzach. W pierwszej instancji High Court, z powołaniem się na orzecznictwo Court of Appeal uznające, iż wyrok Turner nie wyklucza *anti-suit injunctions* służących ochronie zapisów na sąd polubowny[68], przychylił się do pozwu, a także wydał zakaz kontynuowania postępowania przed sądem w Syrakuzach. House of Lords, rozpoznając zażalenie od tego postanowienia, zwróciła się do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym, w którym, w istocie odnosząc się do wyroku *Turner*, chodziło o zakres jego zastosowania.

Analizując pytanie, Trybunał mógł iść dwoma tropami – pierwszy polegałby na uznaniu, iż wszystkie kwestie związane z arbitrażem wyłączonym spod zakresu rozporządzenia 44/2001 nie wchodzą w jego zakres. Byłoby to zgodne z wcześniejszą interpretacją, w której przyjęto, iż wyłączenie postępowania polubownego powinno być rozumiane w sposób szeroki i obejmujący swoim zakresem wszelkie zagadnienia proceduralne dotyczące arbitrażu[69]. Do problematyki tej powrócono następnie w wyroku *Van Uden*, w którym Trybunał potwierdził, że wyłączenie arbitrażu spod zakresu rozporządzenia 44/2001 dotyczy także postępowań sądowych zmierzających do ochrony prawa do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd polubowny[70]. Analizując sprawę *West Tankers*, Trybunał zastosował jednak wykładnię utrwaloną w wyroku *Turner*. Badając zakres stosowania rozporządzenia 44/2001 i ewentualny zakres wyłączenia przedmiotowego, odwołano się bowiem do postępowania, co do którego wydane *anti-suit injunction* miało znaleźć zastosowanie i w istocie to ono zostało uczynione przedmiotem rozważań[71]. Uzasadnienia do takiej interpretacji poszukiwano także w zasadzie skuteczności rozporządzenia, która mogłaby być podważona w przypadku, gdyby zakazy prowadzenia lub kontynuowania postępowania uniemożliwiały sądowi innego państwa członkowskiego wykonywanie jego właściwości

[67] Konwencja międzynarodowa o ujednostajnieniu niektórych zasad dotyczących konosamentów (Bruksela, 25 sierpnia 1924 r.), zmieniona przez protokół zmieniający międzynarodową konwencję o ujednostajnieniu niektórych zasad dotyczących konosamentów (reguły Visby) (Bruksela, 23 lutego 1968 r.) oraz przez protokół zmieniający konwencję zmienioną protokołem z dnia 23 lutego 1968 r. (Bruksela, 21 grudnia 1979 r.) (UNTS t. 1412, s. 127 [Nr 23643]).

[68] *Transport Mutual Insurance Association (Eurasia) Ltd. v. New India Assurance Co. Ltd.* [2005] 1 Lloyd's Rep. 67.

[69] Wyrok z dnia 25 lipca 1992 r. w sprawie C-109/89, *Marc Rich & Co. AG v. Società Italiana Impianti PA*, Rec. s. I-03855.

[70] Wyrok z dnia 17 listopada 1998 r. w sprawie C-391/95, *Van Uden Maritime BV, trading as Van Uden Africa Line v. Kommanditgesellschaft in Firma Deco-Line i inni* [1998] ECR I-7091.

[71] Dla Trybunału nie pozostawiało bowiem wątpliwości, że sam zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowań w zakresie rozporządzenia się jednak nie mieści – wyrok w sprawie *West Tankers*, p. 23.

przyznanej mu na mocy rozporządzenia 44/2001. Powołano się także na stanowisko doktryny greckiej, zgodnie z którym „kontrola incydentalna ważności klauzuli arbitrażowej, którą przeprowadza się na wniosek strony złożony w celu zakwestionowania międzynarodowej właściwości sądu, przed który zgodnie z konwencją brukselską została pozwana, jest nią objęta”[72]. Przy takim założeniu dalsza analiza była prosta. Oczywiste było, iż przedmiotem postępowania, które toczyło się przed sądem w Syrakuzach, była kwestia odszkodowawcza, więc objęcie jej zakresem przedmiotowym rozporządzenia 44/2001 nie pozostawiało żadnych wątpliwości. Dodatkowym argumentem, z którym nie sposób dyskutować, była ocena skutku zastosowania *anti-suit injunction*. Uniemożliwiając sądowi państwa członkowskiego, co do zasady właściwemu do rozstrzygania sporu na podstawie rozporządzenia 44/2001, wydanie orzeczenia w przedmiocie samej możliwości stosowania rozporządzenia do sporu, który mu podlega, jednoznacznie pozbawia się go uprawnienia do orzekania w przedmiocie własnej właściwości na mocy tegoż rozporządzenia[73]. Zakaz prowadzenia lub kontynuowania postępowania uniemożliwia więc dokonanie samodzielnego ustalenia przez sąd, do którego wniesiono powództwo, czy jest on właściwy do rozstrzygnięcia sporu[74]. W konkluzji, analogicznie jak w orzeczeniu *Turner* oraz z powołaniem się na jego tezy, przywołano regułę wzajemnego zaufania, które państwa członkowskie pokładają nawzajem w swoich systemach prawnych oraz organach ochrony prawnej i na którym został oparty system właściwości przewidziany w rozporządzeniu.

Tak przeprowadzona analiza mogła doprowadzić i doprowadziła Trybunał do jednej konkluzji – *anti-suit injunction*, taki jak stanowiący przedmiot postępowania przed sądem krajowym, nie jest zgodny z rozporządzeniem 44/2001.

Wydaje się jednak, iż całe postępowanie było w istocie rezultatem odmiennego rozumienia przez Wielką Brytanię wyłączenia, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt d rozporządzenia 44/2001. Europejski system *common law* zdaje się bowiem twierdzić, iż jeśli strony uzgodniły w umowie, że spory ze stosunku umownego będą rozstrzygane wyłącznie w drodze arbitrażu, to stosunek ten jest od początku całkowicie wyłączony spod jurysdykcji sądów państwowych, z wyjątkiem sądów w siedzibie sądu arbitrażowego. Przy takim ujęciu faktycznie *anti-suit injunction*, wpływający na postępowanie przed sądami państwowymi, nie może być oceniany w odniesieniu do kryteriów rozporządzenia 44/2001, gdyż w ogóle nie wchodzi w jego zakres regulacji. Na tę kwestię zwróciła uwagę także Rzecznik Generalna, która w swojej opinii przywołała stanowisko doktryny brytyjskiej w analizowanej kwestii: „Debaty w kwestii wykładni przepisów art. 1 akapit drugi pkt 4 Konwencji brukselskiej ujawniły dwa różne punkty widzenia, których nie da się pogodzić. Według jednego z nich, reprezentowanego przede wszystkim przez Zjednoczone Królestwo, przepis ten odnosi się do wszelkich sporów, dla których rozstrzygnięcia uzgodniono faktycznie właściwość sądu arbitrażowego, włączając wszelkie spory poboczne odnoszące

[72] D. Evrigenis, K. Kerameus, Sprawozdanie w sprawie przystąpienia Republiki Grecji do Konwencji z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. C 298 z 1968 r., s. 1.

[73] Wyrok w sprawie *West Tankers*, p. 28.

[74] *Ibidem*, p. 29.

się do przewidzianego postępowania arbitrażowego. Drugi pogląd, reprezentowany przez członków założycieli EWG, uważa postępowania przed sądami państwowymi za część sądownictwa polubownego jedynie w sytuacji, gdy odnoszą się one do postępowania arbitrażowego, zamkniętego, trwającego czy też przyszłego"[75]. Dodatkowo rozbieżność pomiędzy systemem kontynentalnym a wyspiarskim dotyczy tego, kto jest właściwy do zbadania ważności i zakresu zapisu na sąd polubowny. „Zgodnie z poglądem popieranym przez House of Lords wyłącznie sam sąd arbitrażowy oraz sądy państwowe w jego siedzibie, które wspierają działalność sądu arbitrażowego, są właściwe dla wyjaśnienia tej kwestii. High Court zatem w niniejszym sporze przed sądem krajowym nie tylko wydał zakaz prowadzenia postępowania, lecz stwierdził ponadto, że spór powstał w związku z umową czarteru. Ponadto potwierdził on związanie zapisem na sąd polubowny ubezpieczycieli, którzy nie są wprawdzie sami stronami umowy, ale którzy dochodzą przeniesionych na nich roszczeń z tytułu umowy"[76]. Rzecznik Generalna, a za nią także i Trybunał, uznali jednak, iż *anti-suit injunction*, odnosząc się do kwestii wstępnej dotyczącej istnienia ważnego zapisu na sąd polubowny z powołaniem się na wcześniejsze orzeczenia, jest jednak objęte zakresem regulacji prawa europejskiego, co doprowadziło do wydania orzeczenia o treści przytoczonej powyżej.

IV. Konkluzja

W doktrynie wskazuje się, iż oba orzeczenia doprowadziły do swoistej wojny pomiędzy Trybunałem a angielskim systemem sądowym. Ci, którzy stają w obronie tego ostatniego, opisują go jako pragmatyczny, elastyczny oraz zmierzający do zapewnienia, iż proces jest szybki, skuteczny oraz prowadzony w dobrej wierze. Inni mogą zaś postrzegać wyspiarką doktrynę jako nakierowaną na pragnienie zachowania systemu *common law* z równoczesnym podważeniem systemu wzajemnego zaufania oraz jednolitości, które stanowią punkt ciężkości rozporządzenia 44/2001[77]. Nie opowiadając się za żadnym z powyższych stanowisk, należy stwierdzić, że oba orzeczenia Trybunału wraz z przedstawioną w nich analizą oraz oceną instytucji zakazu prowadzenia oraz kontynuowania postępowania zakwestionowały samą istotę *anti-suit injunction*. Trybunału nie przekonała nawet prezentowana przez Wielką Brytanię argumentacja dotycząca swobody stron odnośnie do zawarcia w treści umowy klauzuli arbitrażowej, krytyka mechanizmu rozporządzenia 44/2001 umożliwiającego *torpedo actions*, a w końcu powołanie się na zasadę *Kompetenz-Kompetenz*. W większości Trybunał nawet nie uczynił ich przedmiotem swojej analizy.

---

[75] P. Schlosser, Sprawozdanie z dnia 9 października 1978 r. w sprawie konwencji o przystąpieniu Królestwa Danii, Irlandii i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej do konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz do protokołu dotyczącego wykładni tej konwencji przez Trybunał, Dz. Urz. C 59 z 1979 r., s. 71, pkt 61, za: opinia Rzecznik Generalnej przedstawiona w dniu 4 września 2008 r., sprawa C-185/07, *Allianz SpA (uprzednio Riunione Adriatica Di Sicurta SpA) i in. v. West Tankers*.

[76] Za: opinia Rzecznik Generalnej, p. 41.

[77] J. Harris, *The Brussels I Regulation*…, s. 184.

Przedstawiciele doktryny brytyjskiej wskazali przy tym, iż oprócz jasnego i niepozostawiającego wątpliwości stanowiska Trybunału odnośnie do *anti-suit injunction*, z obu przytoczonych orzeczeń można wyciągnąć jeszcze jeden wniosek dotyczący kwestii nieuregulowanych w europejskim prawie procesowym wprost. W razie bowiem, gdy ustawodawca nie przewidział normy odnoszącej się do danej instytucji, należy założyć, iż Trybunał stanie na stanowisku jej niezgodności z rozporządzeniami. Mając na uwadze zarówno wyrok *Turner*, jak i wyrok *West Tankers*, trudno do takiej konkluzji się nie przychylić[78].

SUMMARY

ANTI-SUIT INJUNCTION AND EUROPEAN PROCEDURAL LAW: GREAT BRITAIN AND THE REST OF THE EUROPEAN UNION VERSUS 44/2001 REGULATION

The article presents and investigates a typical institution rooted in the common law systems – anti-suit injunction. First, it attempts to explain its origin and the way it operates. Afterwards, it concentrates on the approach adopted by the European Union thereto. In order to do it, it presents two judgments delivered by the European Court of Justice in Turner case (C 159/02) and Allianz SpA & Generali Assicurazioni Generali SpA v West Tankers Inc. (C-185/07) in which the Court checked the compliance of anti-suit injunction with European procedural law. Given that in both proceedings it was found inadmissible, it raised serious doubts of the representatives of the British doctrine as to the approach towards the measures that are specific for non-continental system. The article strives to present the arguments raised by both sides of the conflict without clearly judging which one is appropriate, as such a goal would be rather difficult for a representative of non common-law doctrine +and hence the answer would not be objective.

[78] T. Hartley, *The Modern Approach*…, s. 185.